

Dr Monika Maria Kowalczyk, <https://orcid.org/0000-0002-7778-9498>  
*Akademia Ignatianum*  
*w Krakowie*

## Funkcja poznawcza sztuki religijnej na podstawie „Listu Ojca Świętego Jana Pawła II do artystów”

### Cognitive function of religious art based on the "Letter of the Holy Father John Paul II to the artists"

<https://doi.org/10.34766/fetr.v44i4.437>

**Abstrakt:** Koncepcja poznawczej funkcji sztuki religijnej w ujęciu Jana Pawła II to godna uwagi propozycja w obrębie współczesnej estetyki teologicznej. Należy ją analizować w perspektywie kreacjonistycznej wizji człowieka i świata. Człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boże jest ze swej natury twórcą, skoro Bóg jest Stwórcą całego świata. Każdy człowiek jest powołany do odpowiedzialnego samostanowienia o sobie, przez co staje się autorem własnego życia. Oprócz tak pojętej twórczości o charakterze powszechnym, Papież także wyróżnił wyjątkowe powołanie artysty, który ma do spełnienia ważną rolę w społeczeństwie, kulturze, narodzie, w związku z możliwościami poznawczymi sztuki. Artysta ukazując w swej sztuce coraz to nowe epifanie piękna, będąc zainspirowany motywami pochodzącymi z Pisma Świętego przekazuje prawdę o przeznaczeniu człowieka i Bogu. Poznanie przez sztukę wzbogacając poznanie przez wiarę zaspakają ludzką potrzebę sensu związaną z pragnieniem poznania prawdy. Poznawcza funkcja sztuki w prezentowanej koncepcji ma charakter antropotwórczy. Człowiek poznając prawdę przy udziale sztuki w coraz pełniejszy sposób realizuje własną bytowość. Zachodzi ścisła zależność - człowiek tworząc sztukę buduje człowieczeństwo w człowieku.

**Słowa kluczowe:** homo creator, sztuka religijna, potrzeba sensu, poznanie przez sztukę, poznanie przez wiarę

**Abstract:** The concept of the cognitive function of religious art as defined by John Paul II is a remarkable proposition within contemporary theological aesthetics. It should be analysed in the perspective of the creationist vision of man and the world. Man, as created in the image and likeness of God, is by nature a creator, since God is the Creator of the whole world. Every person is called to responsible self-determination, which makes him the author of his own life. Apart from universal creativity understood in this way, the Pope also distinguished the exceptional vocation of an artist who has an important role to play in society, culture and nation, in connection with the cognitive abilities of art. The artist, showing in his art new epiphanies of beauty, being inspired by motives from the Holy Scriptures, communicates the truth about the destiny of man and God. Knowledge through art, enriching knowledge through faith, satisfies the human need for meaning related to the desire to know the truth. The cognitive function of art in the presented concept is anthropogenic. By getting to know the truth with the participation of art, man realizes his own being in an ever more complete way. There is a strict dependence - by creating art, man builds humanity in man.

**Keywords:** homo creator, religious art, need to make sense, cognition through art, knowledge by faith

## Wprowadzenie

Sztuka religijna, zgodnie z definicją zawartą w Encyklopedii PWN, to „ogół dzieł architektury i sztuk plastycznych powstałych z religijnej motywacji lub w różny sposób związanych z religijną praktyką”. W kulturze europejskiej Pismo Święte, zarówno Starego jak i Nowego Testamentu, jest źródłem inspiracji dla sztuki. Jak zauważył Jan Paweł II: „Pozostaje jednak prawdą, że chrześcijaństwo dzięki centralnej prawdzie o Wcieleniu Słowa Bożego otwiera przed artystą szczególnie bogaty skarbiec motywów inspiracji. O ileż uboższa byłaby sztuka, gdyby oddaliła się od niewyczerpanego źródła Ewangelii!” (Jan Paweł II, 1999, s. 32). Marc Chagall, czołowy przedstawiciel kubizmu i internacjonalizmu w malarstwie, porównał Biblię do „atlasu ikonograficznego”, a Paul Claudel, symbolista, do „ogromnego słownika”.

Chrześcijaństwo od początku swego istnienia dostrzegało wartość sztuki i jej potencjał w głoszeniu orędzia Chrystusa (Seirbet, 2007). Do wydarzeń o znaczeniu przełomowym dla rozwoju sztuki chrześcijańskiej, wskazanych przez Papieża Polaka należą: Edykt mediolański z 313 r., zezwalający na wolność wyznania wiary chrześcijańskiej w Cesarstwie Rzymskim, także na poziomie ekspresji artystycznej; Sobór nicejski II z 787 r., który zakończył spór o kult obrazów wydając dekret o prawowierności czci obrazów; racją doktrynalną tego rozwiązania było Wcielenie Chrystusa<sup>1</sup>. Również w czasach współczesnych Kościół Katolicki nie pozostaje obojętny na sztukę, czego potwierdzeniem jest przemówienie Papieża Pawła VI do artystów w Kaplicy Sykstyńskiej w dniu 7 maja 1964 r., w którym wskazał na potrzebę dialogu Kościoła z artystami oraz Sobór Watykański II (1962-1965), który zapoczątkował nową jakość relacji między Kościołem a kulturą „pod znakiem przyjaźni, otwartości i dialogu” (Jan Paweł II, 1999, s. 27). Dokument „List Ojca Świętego Jana Pawła II do artystów” z 1999 r. to konkretyzacja poglądów na temat roli sztuki w Kościele wyrażonych w Konstytucji Duszpasterskiej o Kościele w Świecie Współczesnym („Gaudium et Spes”) z 1965 r., stanowiącej jeden z ważniejszych dokumentów Soboru Watykańskiego II, zawierający obszerny wykład nauki społecznej Kościoła<sup>2</sup>.

<sup>1</sup>Jan Paweł II, 1999, s. 20: „(...) skoro Syn Boży wszedł w świat widzialnej rzeczywistości, czyniąc ze swego człowieczeństwa jakby pomost pomiędzy sferą widzialną a niewidzialną, to przez analogię wolno uznać, że zgodnie z logiką znaków graficzne przedstawienie tajemnicy może być traktowane jako jej zmysłowo postrzegalne uobecnienie. Ikona nie jest czczona dla niej samej, ale odsyła do rzeczywistości, którą przedstawia”.

<sup>2</sup>Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym (Gaudium et Spes), 1966, s. 57-58: „Na swój sposób także literatura i sztuka mają wielkie znaczenie dla życia Kościoła. Usiłują one bowiem dać wyraz przyrodzonemu uzdolnieniu człowieka, jego problemom i doświadczeniom w dążeniu do poznania i doskonalenia siebie oraz świata; starają się odsłonić sytuację człowieka w historii i w całym świecie, jego nędze i radości, naświetlić potrzeby i możliwości ludzi, oraz naszkicować lepszy los człowieka. W ten sposób literatura i sztuka mogą wzbudzić życie ludzkie, przedstawione w różnorodnych formach, stosowanie do czasów i miejsc. Trzeba zatem dokładać starań, żeby uprawiający te umiejętności czuli, iż są uznawani przez Kościół w swych przedsięwzięciach i żeby ułatwiali, korzystając z uporządkowanej wolności, kontakty ze społecznością chrześcijańską.

Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium* z 1964 r., pierwszy dokument Soboru Watykańskiego II, wyraźnie określiła cel sztuki sakralnej, uznawanej za „szczyt” sztuki religijnej, jako: „[...] «szlachetną usługą» pracy artystów, którzy tworzą dzieła zdolne ukazać w jakiejś mierze nieskończone piękno Boga i skierować ku Niemu ludzkie umysły. Także dzięki ich pracy «ujawnia się lepiej znajomość Boga, a głoszenie Ewangelii staje się dla umysłów ludzi zrozumialsze»” (Jan Paweł II, 1999, s. 28). Jan Paweł II we wspomnianym liście do artystów określając zadania sztuki religijnej stwierdził: „[Sztuka – M.K.] Musi bowiem sprawiać, aby rzeczywistość duchowa, niewidzialna, Boża, stawała się postrzegalna, a nawet w miarę możliwości pociągająca. Musi zatem wyrażać w zrozumiałych formach to, co samo w sobie jest niewyrażalne. Otóż sztuka odznacza się sobie tylko właściwą zdolnością ujmowania wybranego aspektu tego orędzia, przekładania go na język barw, kształtów i dźwięków, które wspomagają intuicję człowieka patrzącego lub słuchającego. Czyni to, nie odbierając samemu orędziu wymiaru transcendentnego ani aury tajemnicy” (Jan Paweł II, 1999, s. 29).

Należy zauważyć, że Kościół przypisał sztuce religijnej funkcję poznawczą. Zdaniem Papieża Polaka poznanie przez sztukę religijną wzbogaca poznanie przez wiarę. Sztuka bowiem umożliwia odkrycie prawdy o Bogu i ludzkim przeznaczeniu (Kiereś, 1994). Odbiorcy sztuki religijnej, niezależnie od ich światopoglądu, przeczuwają obecność w niej mistykę: „Dla wszystkich jednak, wierzących i niewierzących, dzieła sztuki inspirowane przez Pismo Święte pozostają jakby odbłaskiem niezgłębianej tajemnicy, która ogarnia świat i jest w nim obecna” (Jan Paweł II, 1999, s. 13). Dzieła sztuki religijnej to „prawdziwe źródła teologiczne”, którymi winni posilkować się także historycy teologii w pracy badawczej (Kiereś, 1995).

Koncepcję sztuki i jej funkcji poznawczej w ujęciu Jana Pawła II należy rozważać w kontekście kreacjonistycznej wizji rzeczywistości i człowieka zgodnej z opisem stworzenia zawartym w Piśmie Świętym. Papież uważał, że pełna prawda o człowieku odsłania się na gruncie religii, gdzie jest możliwe rozstrzygnięcie kwestii ostatecznego celu życia ludzkiego. Prawda ujawniona przy udziale sztuki religijnej realizuje potrzebę sensu ściśle związaną z pragnieniem poznania charakterystycznym dla rozumnej natury człowieka interpretowanej z perspektywy antropologii realistycznej.

Prezentowane stanowisko jest tym bardziej cenne, że zostało wyrażone przez miłośnika i znawcę sztuki, identyfikującego się z artystami, bo - jak sam twierdził - w pewnym momencie swego życia poczuł iskrę Bożą predestynującą go do działań twórczych: „Czuję się z wami związany doświadczeniami z odległej przeszłości, które

---

Powinny również znaleźć uznanie Kościoła nowe formy sztuki, odpowiadające ludziom współczesnym stosowanie do właściwości naturalnych różnych narodów i krajów. Niech doznają one przyjęcia w świątyniach, jeśli podnoszą myśl ku Bogu poprzez odpowiedni sposób mówienia, zgodny z wymogami liturgii. W ten sposób ujawnia się lepiej znajomość Boga, a głoszenie Ewangelii staje się dla umysłów ludzi zrozumialsze i okazuje się jakby wszczepione w warunki ich życia”.

pozostawiły niezatarty ślad w moim życiu” (Jan Paweł II, 1999, s. 4). Jan Paweł II (Karol Wojtyła) to utalentowany poeta, dramaturg, aktor w czasach okupacji. Używał on pseudonimów artystycznych na łamach prasy katolickiej, takich jak: Andrzej Jawień, Stanisław Andrzej Gruda, Piotr Jasi. Ponadto Papież był wykształconym filozofem i teologiem, zręcznie posługującym się odpowiednim aparatem pojęciowym, umożliwiającym opisanie doświadczenia twórczego z pozycji twórcy i odbiorcy sztuki (Zdybicka, 2009).

## 1. Antropologiczne podstawy poznania przez sztukę

Fakt sztuki w poglądach Jana Pawła II jest tłumaczony na tle relacji ontycznej: Bóg – człowiek. Właściwym bowiem kontekstem dla tej interpretacji jest Księga Rodzaju Starego Testamentu, a dokładnie zawarty w niej opis początków świata i ludzkości. Bóg jest Stwórcą (Kreatorem), który stwarza świat z niczego, wydobywa coś z nicości, co wyraża łacińska formuła *creatio ex nihilo*. W pierwszym rozdziale wymienionej Księgi natchniony Autor napisał: „Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę. [...]” (Rdz 1, 27). To podobieństwo do Boga wyraża się przede wszystkim w tym, że człowiek posiada rozum i wolną wolę. Te władze duchowe duszy ludzkiej wskazujące na rozumną naturę bytu ludzkiego umożliwiają człowiekowi kreatywność na wzór swego Stwórcy.

Papież wyróżnił dwa aspekty ludzkiej twórczości. Pierwszy z nich to powszechne powołanie do twórczości, jako że każdy człowiek jest twórcą wobec własnego człowieczeństwa. Jest on bowiem zaproszony do uczynienia ze swego życia „arcydzieła sztuki” poprzez wewnętrzną pracę nad sobą. Staje się to możliwe, gdy jest podmiotem moralności, świadomym i odpowiedzialnym sprawcą swych czynów, kierującym się prawdą, dobrem i pięknem. Oprócz tak rozumianej twórczości istnieje również wyjątkowe powołanie artysty uwarunkowane talentem artystycznym: „Boski Artysta, okazując artyście ludzkiemu łaskawą wyrozumiałość, użycza mu iskry swej transcendentnej mądrości i powołuje go do udziału w swej stwórczej mocy” (Jan Paweł II, 1999, s. 5). Wobec tego powołanie artysty to dar Boga, a nie zasługa ludzka (Tytko, 2013). Bóg udziela tej dyspozycji według swojej hojności i dobroci zgodnie ze swoim zamysłem. Artysta otrzymując w darze boską mądrość partycypuje w szczególny sposób w stwórczym działaniu Najwyższego. Bóg to Boski Artysta, pierwowzór ludzkiego artysty: „[...] w człowieku *twórcy* znajduje odzwierciedlenie Jego wizerunek *Stwórcy*” (Jan Paweł II, 1999, s. 4). Ponieważ Bóg stwarzając człowieka powierzył mu misję panowania nad światem, dlatego ziemia to miejsce realizacji potencjału twórczego. Charakterystyczna dla człowieka twórczość w odróżnieniu od boskiej twórczości polega na wytwarzaniu, które w swej istocie wiąże się z wykorzystywaniem zastanego materiału w świecie jak drewno, kamień, barwniki, itd., którym artysta nadaje

indywidualną formę i znaczenie. Między stwarzaniem Boga i wytwarzaniem człowieka zachodzi więc jakościowa różnica, używając słów Papieża tak zwany „dystans istotnościowy”.

Zdaniem Jana Pawła II artyści mają do spełnienia wzniosłą misję w kulturze danego narodu ze względu na ich powołanie do służby pięknu: „[...] kto dostrzega w sobie tę Bożą iskrę, którą jest powołanie artystyczne – powołanie poety, pisarza, malarza, rzeźbiarza, architekta, muzyka, aktora... - odkrywa zarazem pewną powinność: *nie można zmarnować tego talentu*, ale trzeba go rozwijać, ażeby nim służyć bliźniemu i całej ludzkości” (Jan Paweł II, 1999, s. 9-10).

Służba artystów „genialnych twórców piękna” polega na przekazywaniu coraz to nowych epifanii piękna w sztuce. Piękno objawia się artyście w wizji twórczej w momencie wewnętrznego oświecenia. Artysta za pomocą odpowiednich środków wyrazu ukazuje piękno – odbłask Piękna Transcendentnego (Gadomska-Serafin, 2013). W każdym społeczeństwie jest miejsce dla artystów: „Gdy idąc za głosem natchnienia tworzą dzieła naprawdę wartościowe i piękne, nie tylko wzbogacają dziedzictwo kulturowe każdego narodu i całej ludzkości, ale pełnią także *cenną postugę społeczną* na rzecz dobra wspólnego” (Jan Paweł II, 1999, s. 10). Artysta nie może zatrzymać talentu artystycznego wyłącznie dla siebie, winien dzielić się tym darem „z pasją i poświęceniem” z innymi ludźmi. Z tego względu talent artystyczny to wielka odpowiedzialność związana z ciężką pracą, którą należy podjąć i wykonać na rzecz innych ludzi.

Artysta wraz z uświadomieniem sobie nieprzeciętnego powołania może bardziej zrozumieć własną sytuację egzystencjalną: „W »twórczości artystycznej« człowiek bardziej niż w jakikolwiek inny sposób objawia się jako »obraz Boży« i wypełnia to zadanie przede wszystkim kształtując wspaniałą »materię« własnego człowieczeństwa, a z kolei także sprawując twórczą władzę nad otaczającym go światem” (Jan Paweł II, 1999, s. 5). Artysta tworząc dzieło wyraża siebie, istotę własnego człowieczeństwa, własną indywidualność, swój duchowy rozwój przejawiający się w rozumieniu własnego przeznaczenia. Z tego względu konieczne jest powiązanie sprawności artystycznej z kondycją moralną. Sztuka będąc środkiem samopoznania jest także narzędziem poszukiwania prawdy rozumianej jako ukryta tajemnica Rzeczywistości: „Artysta nieustannie poszukuje ukrytego sensu, z wielkim trudem stara się wyrazić rzeczywistość niewysłowioną. Nie sposób zatem dostrzec, jak wielkim źródłem natchnienia może być dla niego ta swoista »ojczyzna duszy«, jaką jest religia. Czyż to nie w sferze religii człowiek zadaje najważniejsze pytania osobiste i poszukuje ostatecznych odpowiedzi egzystencjalnych?” (Jan Paweł II, 1999, s. 31). Ponieważ dzieło sztuki pełni także funkcję komunikatywną, artysta za pomocą swych dzieł porozumiewa się z innymi ludźmi, udostępnia im poznaną przez siebie prawdę: „Poprzez swoje dzieła artysta *rozmawia i porozumiewa się z innymi*. Tak więc historia sztuki nie jest tylko historią dzieł, ale również ludzi. Dzieła sztuki mówią o twórcach, pozwalają poznać ich

wnętrze i ukazują szczególny wkład każdego z nich w dzieje kultury” (Jan Paweł II, 1999, s. 8).

Należy dodać, że Papież dostrzegał także wartość wszelkiej sztuki autentycznej, nie tylko religijnej, bo ta ze swej natury jest otwarta na prawdę i dlatego zawsze prowadzi do doświadczenia wiary: „Każda autentyczna forma sztuki jest swoistą drogą dostępu do głębszej rzeczywistości człowieka i świata. Tym samym stanowi też bardzo trafne wprowadzenie w perspektywę wiary, w której ludzkie doświadczenie znajduje najpełniejszą interpretację” (Jan Paweł II, 1999, s. 16).

## 2. Potrzeba sensu a poznanie przez wiarę

Společną misję artystów warto rozpatrywać w kontekście potrzeby sensu charakterystycznej dla bytu ludzkiego. Każdy bowiem człowiek pragnie znać swoje przeznaczenie, a także cel istnienia świata. To wewnętrzne dążenie człowieka ściśle wiąże się z pragnieniem poznania prawdy. Zdaniem Jana Pawła II, to Bóg zaszczerpił pragnienie poznania w ludzkim sercu, stanowiące rację nieustannego poszukiwania prawdy. Papież w encyklice „Fides et ratio” powołał się na słowa Arystotelesa, greckiego filozofa żyjącego w IV w.p.n.e, rozpoczynające jego „Metafizykę”, zgodnie z którymi każdemu człowiekowi wrodzone jest pragnienie poznania: „»Wszyscy ludzie pragną wiedzieć«, a właściwym przedmiotem tego pragnienia jest prawda. Nawet w życiu codziennym obserwujemy, jak bardzo każdy człowiek stara się poznać obiektywny stan rzeczy, nie zadowolając się informacjami z drugiej ręki. Człowiek to jedyna istota w całym widzialnym świecie stworzonym, która nie tylko zdolna jest wiedzieć, ale także zdaje sobie sprawę z tego, że wie, i dlatego pragnie poznać istotną prawdę tego, co postrzega. Nikomu nie może być naprawdę obojętne, czy jego wiedza jest prawdziwa. Jeśli człowiek odkryje, że jest fałszywa, odrzuca ją; jeśli natomiast może się upewnić o jej prawdziwości, doznaje satysfakcji” (Jan Paweł II, 1998, s. 41-42). Skoro ludzka natura jest źródłem pragnienia poznania prawdy, stąd ta skłonność ma charakter uniwersalny. Jest właściwa wszystkim ludziom, niezależnie od ich narodowości, kultury, wyznawanej religii itd.<sup>3</sup> Ta potrzeba poznania wyraża się w pytaniach stawianych przez człowieka na różnych etapach jego rozwoju, typu: kim jestem? dokąd zmierzam? co mnie czeka po śmierci? Należy podkreślić, że odpowiedzi na powyższe

<sup>3</sup> Jan Paweł II, 1998, s. 4: „Wystarczy zresztą przyjrzeć się choćby pobieżnie dziejom starożytnym, aby dostrzec wyraźnie, jak w różnych częściach świata, gdzie rozwijały się różne kultury, ludzie równocześnie zaczęli stawiać sobie podstawowe pytania towarzyszące całej ludzkiej egzystencji: *Kim jestem? Skąd przychodzę i dokąd zmierzam? Dlaczego istnieje zło? Co czeka mnie po tym życiu?* Pytania te są obecne w świętych pismach Izraela, znajdujemy je w Wedach, jak również w Awestach; spotykamy je w pismach Konfucjusza czy Lao-Tse, w przepowiadaniu Tirthankhary i Buddy; są obecne w poematach Homera czy w tragediach Eurypidesa i Sofoklesa, podobnie jak w pismach filozoficznych Platona i Arystotelesa. Wspólnym źródłem tych pytań jest potrzeba sensu, którą człowiek od początku bardzo mocno odczuwa w swoim sercu: od odpowiedzi na te pytania zależy bowiem, jaki kierunek winien nadać własnemu życiu”.

pytania mają znaczenie egzystencjalne, albowiem wyznaczają kierunek indywidualnego życia danej osoby.

Jan Paweł II wbrew współczesnym argumentom sceptycznym, agnostycznym i relatywistycznym, mającym źródło w starożytnej filozofii greckiej, był przekonany o istnieniu prawdy obiektywnej i możliwości jej poznania. W ten sposób stał on na stanowisku realizmu epistemologicznego. Poznanie (gr. *theoria*) obok postępowania moralnego (gr. *praxis*) i wytwarzania (gr. *poiesis*) to obszary ludzkiego działania zgodnie z arystotelesowską teorią aspektu. Wymienione dziedziny aktywności ludzkiej przenikają się nawzajem, postępowanie moralne i wytwórczość są uwarunkowane ludzkim poznaniem. Papież w encyklice „Fides et ratio” napisał: „Wiara i rozum (*Fides et ratio*) są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy. Sam Bóg zaszczerpił w ludzkim sercu pragnienie poznania prawdy, którego ostatecznym celem jest poznanie Jego samego, aby człowiek – poznając Go i miłując – mógł dotrzeć także do pełnej prawdy o sobie (por. Wj 33, 18; Ps 27 [26], 8-9; 63 [62], 2-3; J 14, 8; 1 J 3, 2)” (Jan Paweł II, 1998, s. 3). Wyróżnił więc poznanie rozumowe (resp. filozoficzne) oraz poznanie przez wiarę. Poznanie rozumowe to poznanie na miarę człowieka, rozum bowiem ma swoje naturalne granice. W tradycji filozofii europejskiej powstały różne dowody na istnienie Boga, na przykład dowód ontologiczny św. Anzelm z Canterbury czy pięć dróg św. Tomasza z Akwinu. Według Papieża poznanie rozumowe powinno być uzupełnione przez wiarę, która przekracza poznanie rozumowe i stanowi głębszą formę poznania: „Wiara wkracza nie po to, by pozbawić rozum autonomii albo ograniczyć przestrzeń jego działania, lecz po to tylko, by uzmysłowić człowiekowi, że w tych wydarzeniach objawia się i działa Bóg Izraela. Dogłębne poznanie świata i dziejowych wydarzeń nie jest zatem możliwe, jeśli człowiek nie wyznaje zarazem wiary w Boga, który w nich działa. Wiara wyostreza wewnętrzny wzrok i otwiera umysł, pozwalając mu dostrzec w strumieniu wydarzeń czynną obecność Opatrzności” (Jan Paweł II, 1998, s. 29-30).

Kościół Katolicki jest depozytariuszem Objawienia Jezusa Chrystusa. Od początku swojego istnienia pełni posługę *diakonii prawdy*, zgodnie ze słowami Ewangelii według św. Jana „Chrystus jest drogą, prawdą i życiem” (J 14, 6). Kościół zachęca wierzących w Chrystusa do poszukiwania prawdy na drodze poznania rozumowego i poznania przez wiarę, jak również do ukazywania światu poznanej prawdy (Moskal, 2014). W sytuacji współczesnego kryzysu sensu, dla którego charakterystyczna jest fragmentaryzacja wiedzy ludzkiej, pozbawiona integralnego spojrzenia na ludzkie życie z pomocą może przyjść kultura, w tym sztuka w jej różnych formach wyrazu. Poznanie przez sztukę religijną ubogaca poznanie przez wiarę: „Inna jest natura poznania przez wiarę, gdyż wymaga ono osobistego spotkania z Bogiem w Jezusie Chrystusie. Także to poznanie jednak może się wzbogacić dzięki intuicji artystycznej. Wymownym przykładem kontemplacji estetycznej,

która prowadzi na wyżyny wiary, są między innymi dzieła błogosławionego Fra Angelico” (Jan Paweł II, 1999, s. 16).

W Powszechnej Encyklopedii Filozofii - „wiara” (gr. *pistis*, łac. *fides*) - jest definiowana jako „akt poznawczy rozumu pod naciskiem woli wierzącego” (*Powszechna Encyklopedia Filozofii*, 2008, s. 750). Wiara nie jest więc uczuciem ani emocją. Poznanie przez wiarę zachodzi w różnych dziedzinach życia, gdy fakty nie są dostępne w bezpośrednim poznaniu, na przykład w procesie edukacji i wychowaniu przez autorytet rodziców, nauczycieli, wychowawców, naukowców (Sieńkowski, 2014). Ten typ poznania wiąże się z uznaniem czyjegoś autorytetu. W przypadku poznania przez sztukę religijną wzbogacającego poznanie przez wiarę mamy do czynienia z poznaniem przez autorytet Pisma Świętego. Artyści czerpiąc inspiracje z Pisma Świętego kierują wzrok odbiorcy sztuki ku Rzeczywistości Transcendentnej.

Według św. Tomasza z Akwinu, średniowiecznego filozofa, sztuka ze względu na kondycję poznawczą człowieka i bytowość Boga może być przydatna w dotarciu do tego, co duchowe, co boskie: „[...] Czy kult Boga nie powinien być bardziej szlachetny, a nie taki teatralno-poetycki? Bo rzeczywiście, podczas mszy świętej spotykamy rozbudowane ceremonie, na ścianach wiszą obrazy przedstawiające sceny z życia Chrystusa i świętych, nie brak również rzeźb, można się więc zapytać, czy takie »przedstawienie« nie deprecjonuje Boga lub boskości? Na tak zadane pytanie św. Tomasz odpowiada: *Jak spraw poetyckich rozum ludzki w pełni nie pojmuje ze względu na defekt w prawdzie, który w nich jest, tak samo ludzki rozum nie może doskonale pojąć tego, co Boskie, ze względu na nadmiar prawdy i dlatego w obu przypadkach potrzebna jest reprezentacja za pomocą figur zmysłowych*” (Jaroszyński, 1996, s. 214). Akwinata wskazał na dwa powody użycia „figur zmysłowych” - z jednej strony „defekt w prawdzie” („niedomiar prawdy”), z drugiej zaś strony na „nadmiar w prawdzie”. Ponieważ w obu przypadkach człowiek nie ma bezpośredniego poznania prawdy, dlatego istnieje konieczność posłużenia się „figurą zmysłową”. Według św. Tomasza z Akwinu w Bogu jest nadmiar prawdy, który odnosi się do sposobu poznania Boga przez człowieka: „Bóg jest Prawdą, to znaczy, że Jego byt - prosty i doskonały - jest w pełni poznawalny, w pełni inteligibilny, że nie ma w nim niczego, co nie byłoby aktem. Tyle że Bóg jako Prawda jest doskonale poznawalny przez samego siebie. W stosunku do człowieka natomiast Bóg jest transcendentny i dlatego człowiek Boga wprost własnymi siłami poznać nie może. Skoro tak, to wszystko, co mówimy o Bogu, a więc że jest Prawdą, że jest Dobrem, że jest prosty, że jest niematerialny, wcale nie wynika z uchwycenia Jego Istoty, ale jest to wynik pośrednich analiz metafizycznych, których bezpośrednim przedmiotem nie jest Bóg, ale byt przygodny” (Jaroszyński, 1996, s. 215). Nadmiar prawdy w odniesieniu do poznania Boga przez człowieka można porównać do Słońca - człowiek jest oślepiany przez światło Słońca, nie jest więc w stanie patrzeć na światło Słońca gołym okiem: „[...] Boga - obiektywnie najbardziej



poznawalnego z bytów – poznawać możemy jedynie pośrednio. Nadmiar boskiej Prawdy jest nadmiarem dla nas (*quoad nos*)” (Jaroszyński, 1996, s. 216).

### Zakończenie

Zaprezentowana koncepcja poznawczej funkcji sztuki religijnej w ujęciu Jana Pawła II to niewątpliwie interesująca propozycja w obrębie współczesnej estetyki teologicznej. Należy ją analizować w perspektywie antropologii chrześcijańskiej. Człowiek jako stworzony na obraz i podobieństwo Boże jest ze swej natury twórcą, skoro Bóg jest Stwórcą całego świata. Każdy człowiek jest powołany do odpowiedzialnego samostanowienia o sobie, przez co staje się autorem własnego życia. Oprócz tak pojętej twórczości o charakterze powszechnym, Papież także wyróżnił szczególne powołanie artysty, który ma do spełnienia ważną rolę w społeczeństwie, kulturze, narodzie, w związku z możliwościami poznawczymi sztuki. Artysta ukazując w swej sztuce coraz to nowe epifanie piękna, będąc zainspirowany motywami pochodzącymi z Pisma Świętego przekazuje prawdę o przeznaczeniu człowieka i Boga. Poznanie przez sztukę wzbogacając poznanie przez wiarę zaspakaja ludzką potrzebę sensu związaną z pragnieniem poznania prawdy.

Analizując poglądy estetyczne Jana Pawła II zawarte w przesłaniu do artystów można dostrzec pewne nawiązania do trzech konkurujących ze sobą w kulturze współczesnej teorii sztuki, którymi są: „manicznie” - ekspresyjna teoria sztuki, „ejdetyczna” teoria sztuki oraz „prywatywna” teoria sztuki. Wymienione teorie zostały zapoczątkowane w starożytnej Grecji oraz posiadają własną interpretację faktu sztuki wyrastającą z określonego rozumienia natury (Kiereś, 1996).

Sztuka w „manicznie” - ekspresyjnej teorii sztuki, podobnie jak w „ejdetycznej” teorii sztuki, ma charakter kognitywny, jest poznaniem Prawdziwej Rzeczywistości. W obu teoriach suponowany jest dualizm ontologiczny i epistemologiczny. W pierwszej z wymienionych teorii – genezę sztuki, utożsamionej z „wyrażaniem”, wiąże się z „manią”, czyli „boskim szałem”, „szlachetnym szałem”, różnie interpretowanym na przestrzeni dziejów. Jacques Maritain, współczesny filozof francuski, wyróżnił „*manię from above*”, pochodzącą z „góry” - od bogów, bóstw, Boga oraz „*manię from below*” - mającą swoje źródło w człowieku, jego wyobraźni, podświadomości czy intuicji. Natomiast w teorii zapoczątkowanej przez Platona sztuka to „dziedzina prezentacji idei” oraz „domena ich bezpośredniego ujęcia za pomocą poznania ejdetycznego”.

Jan Paweł II wskazując na „iskrę Bożą”, natchnienie, upatruje źródła sztuki w tym, co boskie, nadnaturalne, przez co nawiązał do „manicznie” - ekspresyjnej teorii sztuki. Nazwa tej teorii wskazuje z jednej strony na pochodzenie sztuki, z drugiej zaś strony na cel sztuki. W „Hymnach homeryckich” znajduje się istotne pytanie dotyczące pochodzenia sztuki: „[...] »Czy kunsztu cudnego tajniki znasz już od samych urodzin, czy może ktoś z bogów lub

ludzi zwolił ci daru świętego i boskiej pieśni nauczył? [...] Jakąże sztuką, jaką nauką i jakim ćwiczeniem - Pojąć nie sposób!« - Odpowiedź padła z ust poetów - mędrców; Hezjod wyznaje: »Nauczyły mnie Muzy mą pieśń układać znakomicie«, podobnie Homer: »Mówcie mi, Muzy z wysokiego Olimpu, boginie wszechobecne i wszystko wiedzące. My słyszymy tylko wieści, a nic nie wiemy [...]« (tamże, s. 5). Platon w dialogu pod tytułem „Fajdros” napisał: „[...] »Bo wszyscy poeci, którzy dobre wiersze piszą, nie przez umiejętność to czynią [...] tylko bóg w nich wstępuje i oni w zachwyceniu te piękne poematy mówią, a pieśniarze dobrzy to samo«” (Kiereś, 1996, s. 105); natomiast w „Ionie” stwierdził: „[...] »A dlatego im bóg rozum odbiera i używa ich do swej posługi i wieszczków, i wróżbitów boskich, abyśmy my słuchając wiedzieli, że to nie oni sami mówią te bezcenne rzeczy; nie ci, których rozum odszedł, tylko bóg sam mówi i przez nich się do nas odzywa [...] poeci są niczym innym więcej, tylko tłumaczami bogów w zachwyceniu; każdego bóg w jakiś zachwyt wprawia«” (Kiereś, 1996, s. 106).

Pogląd Papieża, zgodnie z którym sztuka religijna prezentuje idee zawarte w Piśmie Świętym i jest miejscem ich bezpośredniego poznania stanowi nawiązanie do „ejdetycznej” teorii sztuki. Nazwa tej teorii wskazuje na typ poznania, za pomocą którego dokonuje się poznanie idei. Platon przyjął istnienie dwóch rodzajów bytów: byt idealny (idee) i byt materialny. Idee są ogólne, niezienne i wieczne. Natomiast byt materialny jest jednostkowy, zmienny i niszczalny. Idee to wzory dla bytów materialnych. Byty jednostkowe partycypują w ideach. Świat materialny, poznawalny za pomocą zmysłów, to świat cieni w porównaniu z ideami, które człowiek poznaje na drodze poznania rozumowego - ejdetycznego. Te założenia metafizyczne Platona dały podstawę do rozróżnienia „wiedzy-episteme”, której przedmiotem są idee oraz opinii - doksy, odnoszącej się do „tego, co się wydaje”. W tym kontekście pojawił się platoński podział sztuki, na sztukę naśladowczą oraz sztukę wytwórczą: „Artysta-wytwórca jest »wpatrzony w to, co niezienne, i tym posługuje się wzorem«, a owocem jego pracy jest »rzecz skończona i piękna«, artysta-naśladowca zaś »wpatrzony w to, co powstało, i powstałym posługuje się wzorem, a wtedy wynik nie jest piękny«” (Kiereś, 1996, s. 114). Należy podkreślić, że ostatecznie w systemie Platona każda sztuka ma charakter naśladowczy - naśladuje świat zewnętrzny, bogów lub idee. Sztuką przez duże „S” jest jednak sztuka prezentująca idee: „Jeśli celem sztuki jest »sięganie do zasad«, to ani artysta, ani miłośnik sztuki nie powinni »gubić się w pięknu cielesnym«, które jest jedynie »obrazem, śladem, cieniem« piękna duchowego. Sztuka daje obrazowe przedstawienie, które »stwarza podstawę do odbierania wpływu od swego wzoru, jest jakby zwierciadłem zdolnym uchwycić jego wygląd«. To poznanie ma charakter wizji, duchowego zespolenia się »z tamtym światem« i choć jest niewyraźne pojęciowo i niedowodliwe, jest ono bliskie boskiej mądrości, która »wypowiada się nie w twierdzeniach, lecz w obrazach«” (Kiereś, 1996, s. 115-116).

Papież twierdząc, że dzięki sztuce religijnej człowiek aktualizuje poznanie w zakresie własnego przeznaczenia oraz Rzeczywistości Transcendentnej odwołuje się do „prywatywnej” teorii sztuki. Nazwa tej teorii pochodząca od łacińskiego terminu „privatio” oznaczającego „brak” wskazuje na rację istnienia sztuki. Jak zauważył Arystofanesa, jeden z twórców komedii staroattyckiej, który prawdopodobnie pierwszy sformułował tę teorię: „Czego nam brak, tego dostarcza nam naśladowanie”. Racją sztuki w tej teorii jest „brak” występujący w naturze, natomiast naśladowanie (*mimesis*) jest sposobem jego usunięcia. W prezentowanej koncepcji sztuka religijna, jak również sztuka autentyczna, usuwa brak wiedzy na temat celu ostatecznego życia człowieka, którym jest Bóg. To, czym jest „brak” można zrozumieć w kontekście arystotelesowskiej teorii złożenia bytowych. Każdy byt według Stagiryty to unifikacja formy substancjalnej i materii. Hylemorfizm wskazuje na dynamiczną współzależność wymienionych elementów bytu. Aktywna forma może napotkać opór materii, co może prowadzić do różnych defektów, czyli braków: „Poznanie braku dokonuje się zawsze w kontekście wiedzy o istocie czegoś. Bez tej wiedzy nie wiedzielibyśmy, co jest dla danego bytu – bezwzględnie lub względnie – konieczne. *Fakt rozpoznania braku stwarza sposobność jego eliminacji, a do tego konieczna jest sztuka! Tak więc racją istnienia sztuki, czyli tym, co usprawiedliwia jej obecność w życiu człowieka, jest występowanie braków bytowych.* Inaczej mówiąc, gdyby natura mogła zrealizować wszystkie doskonałości, sztuka byłaby zbędna!” (Kiereś, 1996, s. 120-121). Tak jak w przypadku sztuk wytwórczych w klasyfikacji Platona nie ma wątpliwości, że sztuka utożsamiona z rzemiosłem rzeczywiście uzupełnia zastane braki w świecie powołując do istnienia brakujące rzeczy, tak nie jest do końca jasne, na czym polega usuwanie braków przez tak zwane sztuki piękne. W celu wyjaśnienia tej trudności warto posłużyć się rozwiązaniem ucznia Platona: „Sam Arystoteles mówi: »sztuki uzupełniają naturę w tym, czego ona nie może urzeczywistnić bądź ją naśladują« (...)” (Kiereś, 1996, s. 121). Sztuki piękne, w tym sztuka religijna, usuwa braki w naturze w sensie aktualizacji ludzkiego poznania: „[...] sztuka aktualizuje potencjalności osobowe człowieka – a – jak mówi Tomasz [św. Tomasz z Akwinu – M.K.] - »Wszystko, co znajduje się w możliwości, jest brakiem dopóty, dopóki nie znajdzie się w akcie«. Wynika z tego, że nie sprowadza się ona wyłącznie do transformacji zewnętrznej wobec człowieka materii, ale jest przede wszystkim doskonaleniem się samego twórcy. Jest to jej – jak się wydaje – cel ostateczny, bo przecież tylko człowiek jest docelowym adresatem sztuki. Wspomniane doskonalenie się zależy od tego, *co człowiek poznał i uznał za konieczne, jak określił ostateczny cel swojego życia*, dopiero bowiem na tle takiej wiedzy można rozstrzygnąć, co jest, a co nie jest brakiem” (Kiereś, 1996, s. 125).

Reasumując należy stwierdzić, że przedstawiona koncepcja funkcji poznawczej sztuki religijnej zawarta w „Liście Ojca Świętego Jana Pawła II do Artystów” ma ostatecznie wymiar antropotwórczy. Człowiek poznając prawdę przy udziale sztuki w coraz pełniejszy

sposób realizuje własną bytowość. Zachodzi ścisła zależność - człowiek tworząc sztukę, buduje człowieczeństwo w człowieku.

### **Bibliografia:**

- Gadomska-Serafin, R. 2012, *Promethidion* Cypriana Norwida i *List do artystów* Jana Pawła II, czyli rozważania o pięknie prawdziwym, *Tematy i Konteksty*, 2 (7), 372-398.
- Jan Paweł II. 1998. *Encyklika Fides et Ratio Ojca Świętego Jana Pawła II do Biskupów Kościoła Katolickiego o relacjach między wiarą a rozumem*, Kraków: Wydawnictwo Św. Stanisława BP Archidiecezji Krakowskiej.
- Jan Paweł II. 1999. *List Ojca Świętego Jana Pawła II do Artystów*, Częstochowa: Tygodnik Katolicki Niedziela.
- Jaroszyński, P. (1996). *Metafizyka i sztuka*, Warszawa: Wydawnictwo Tadeusza Radjusza „Gutenberg -Print”.
- Kiereś, H. (1994). Sztuka a prawda, *Człowiek w kulturze*, 2, 51-69.
- Kiereś, H. (1995). Sztuka religijna czy sacrum w sztuce, *Człowiek w kulturze*, 6-7, 313-330.
- Kiereś, H. (1996). *Spór o sztukę*, Lublin: TN KUL.
- Moskal, P. (2014). *Traktat o religii*, Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Seirbet, J. (2007). *Leksykon sztuki chrześcijańskiej. Tematy, postaci, symbole*, Kielce: Wydawnictwo Jedność.
- Sieńkowski, M. (2014). Wiara a inne typy poznania, *Civitas et Lex*, 4, 69-81.
- Tytko, M.M. (2013). Artysta w koncepcji Jana Pawła II w *Liście do artystów*, *Religious and Sacred Poetry: An International Quarterly of Religion, Culture and Education*, 1/2, 117-142.
- Zdybicka, Z.J. (2009). *Jan Paweł II filozof i mistyk*, Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu.
- Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym (*Gaudium et Spes*), *Znak*, 148 (10) 1966.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem.* (2009). Częstochowa: Edycja Świętego Pawła.
- Powszechna Encyklopedia Filozofii*, 9 (2008), Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, za: <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/sztuka-religijna;3983510.html>, (dostęp: 15.08.2020).
- Gadomska-Serafin, R. (2012). *Promethidion* Cypriana Norwida i *List do artystów* Jana Pawła II, czyli rozważania o pięknie prawdziwym, *Tematy i Konteksty*, 2 (7), 372-398.
- Jan Paweł II. (1998). *Encyklika Fides et Ratio Ojca Świętego Jana Pawła II do Biskupów Kościoła Katolickiego o relacjach między wiarą a rozumem*, Kraków: Wydawnictwo Św. Stanisława BP Archidiecezji Krakowskiej.
- Jan Paweł II. (1999). *List Ojca Świętego Jana Pawła II do Artystów*, Częstochowa: Tygodnik Katolicki Niedziela.

- Jaroszyński, P. (1996). *Metafizyka i sztuka*, Warszawa: Wydawnictwo Tadeusza Radjusza „Gutenberg -Print”.
- Kiereś, H. (1994). Sztuka a prawda, *Człowiek w kulturze*, 2, 51-69.
- Kiereś, H. (1995). Sztuka religijna czy sacrum w sztuce, *Człowiek w kulturze*, 6-7, 313-330.
- Kiereś, H. (1996). *Spór o sztukę*, Lublin: TN KUL.
- Moskal, P. (2014). *Traktat o religii*, Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Seirbet, J. (2007). *Leksykon sztuki chrześcijańskiej. Tematy, postaci, symbole*, Kielce: Wydawnictwo Jedność.
- Sieńkowski, M. (2014). Wiara a inne typy poznania, *Civitas et Lex*, 4, 69-81.
- Tytko, M.M. (2013). Artysta w koncepcji Jana Pawła II w *Liście do artystów*, *Religious and Sacred Poetry: An International Quarterly of Religion, Culture and Education*, 1/2, 117-142.
- Zdybicka, Z.J. (2009). *Jan Paweł II filozof i mistyk*, Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu.
- Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym (*Gaudium et Spes*), *Znak*, 148 (10) 1966.
- Powszechna Encyklopedia Filozofii*, 9 (2008), Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, za: <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/sztuka-religijna;3983510.html>, (dostęp: 15.08.2020).